GAZETA KRAKOWSKA

No. 16.

We Srodę Dnia 23. Lutego 1803.

Z Wiednia d. 16. Lutego.

J. C. K. M. raczył udzielić dotychczasowemu ambaſſadorowi przy dworze petersburskim, hrabi Franciszkowi Saurau, wakuiące niższey Auſtryi marszałkowſtwo przez wniyście hrabiego Zinzendorf do miniſteryum, które z zwykłemi uroczyſtościami d. 10 t. m. obiął.

Uczone towarzyſtwo w Jena przyięło na honorowego członka zasłużonego w naukach, a osobliwie w hiſtoryi naturalney i mineralogii X. Franciszka Hene, kanonika Siedmiogrodzkiego i prefekta seminarium w Karlsbergu.

Z Petersburga d. 18. Stycznia.

Baron Bonde przybyły tu z Sztokolmu, miał w dzień nowego roku audyencyą u Imperatora Jmć.

Mamy tu także buchaſyskiego posła, który ma wielki przy sobie orszak.

Swięcenie wody Jordanu naſtąpiło dziś rano z wielkiemi uroczyſtościami przy aſſyſtencyi woysk na Newie. Tegoż dnia obchodzone były u dworu przypadaiące nazaiutrz imieniny W. Xżny Anny Pawłowny, na którą uroczyſtość J. Imp. Mość kazał wiele dam i kawalerow zaprosić.

Z Amſterdamu d. 1. Lutego.

Nim Bonaparte z St. Cloud do Paryża wyiechał, była u niego wielka schadzka. Pomiędzy jenerałami znaydowali ſię także u Bonapartego w tym dniu, w którym właśnie po Leklerku żałobę złożył, Augereau i Maſſena, iako też przybyły z Egiptu półkownik Sebaſtiani. Mszą miał tego dnia w St. Cloud arcybiskup rueński.

Ponieważ Bonaparte bardzo ieſt zatem, ażeby europeyskie mocarſtwa nie były od rozboynikow afrykańskich uciskane, tedy nie trzeba ſię dziwić, że Dey algierski pomimo wszelkiey przyiaźni dla Francyi, nie mile spogląda na wdawanie ſię iey za innemi mocarſtwami. Tym czasem mniemaią zawsze, iż obalenie rozboynikow morskich afrykańskich należy do układow dobroczynnych, któremi ſię pierwszy konsul na przyszłość zatrudnia.

Z Berbice donoszą pod dniem 16 Paźdz: że żołciowa gorączka, na którą wiele Europeyczykow świeżo przybyłych umarło, zupełnie uſtała.

Z Londynu d. 28. Stycznia.

Przez odezwę umieszczoną w sobotniey dworskiey gazecie zniesiono kwarantanę dla amerykańskich okrętow.

Przeciwko urządzeniu nowego aktu nadgrodowego od wywozu cukru, to ieſt mnieyszey nadgrody dla zagranicznych okrętow

zamiast 20 szyl. 19 tylko za surowy, zamiast 40 szyl. 38 tylko i 6 pencow za rafinowany od cetnara, poczyniono przełożenia, a ministrowie odwołali się w tey mierze do zdania kupcow.

Gazety nasze mięszczą w sobie list z Kairu pod d. 1 Grudnia następuiącey treści: — " Wygnaniec francuzki, dawniey szef brygady w woysku francuzkim, iest teraz kommendantem gwardyi kairskiego baszy, która nosi mondur francuzki i czapki wolności. Mahometa baszę oblega Dżezar basza w Jaffie. Załoga Jaffy wynosi 6000 ludzi. Basza akreyski ma 14,000 woyska. „

Konsul amerykański ogłosił na amerykańskiey kawiarni następuiącą wiadomość: — " Odebrałem z Tunetu urzędowne doniesienie, że admirał trypolski Lisle wychodzi z 2ma szebekami i 1 kirlangą dla krążenia na atlantyckim morzu. Maią się do niego ieszcze przyłączyć 2 szebeki, 1 polakra, i 1 kirlanga. Dla podchwytywania spotykanych statkow postroił swich ludzi w niebieskie kurtki, długie spodnie i okrągłe kapelusze. „

Dzisieysze gazety wieczorne zapewniaią, że pierwszy konsul żądał od naszego rządu pomocy przeciw St. Domingo; domyślaią się więc, że wysłany przeszłey nocy goniec do Paryża powiozł w tey mierze odpowiedź.

Listy z Jamaiki pod d. 13 Grudnia mowią o naysmutnieyszym stanie woysk francuzkich na St. Domingo. List z Kingstonu zapewnia, że Francuzi w Kapie nie maią nad 3000 zdolnych do boiu ludzi, dodaie iednak, że się ienerał Rochambeau będzie mogł do nadeyścia posiłkow utrzymać. Żołciowa gorączka sroży się tam ciągle. List z St. Domingo mowi, że gdy ieden regiment Murzynow dla gnusności i zbiegostwa rozbroiono i onych wraz z żonami i dziećmi na ieden stary przewozowy statek przeniesiono, zatoneli wszyscy, poczem port okrył się trupami. Na iedney fregacie maiącey 270 ludzi w 6 tygodniach umarło 200 osob.

Z Malty donoszą, że woyska angielskie stoią po większey części w Walecie; i że tamteysza załoga liczy 3000 ludzi.

Sądzony teraz pułkownik Despard urodził się w r. 1751 w Irlandyi. Z 6 iego braci wyiąwszy naystarszego wszyscy na morzu służyli. Rod iego iest od bardzo dawnych czasow dostoieństwami okryty. W r. 1766 został chorążym w regimencie 50 a potem porucznikiem w regim: 79. R. 1779 został mianowany szefem indzynierow na wyprawę do S. Juan i zyskał zaletę od kapitana Polsona, który urzędowne podziękowanie od iamaickich plantownikow otrzymał. Został potem rządcą wyspy Rottanu i honduraskiey zatoki, zdobył na Hiszpanach Black Rives, za co sam Krol mu dziękował. W r. 1783 został półkownikiem i kommissarzem do osad od Hiszpanii Anglii ustąpionych. Wielu przybrzeżnych mieszkańcow honduraskiey zatoki skarżyło się na niego, ale im niewierzono.

Nic tak bardzo nie dowodzi wpływu P. Pitta na opinią publiczną, iak zatrudnianie się dziennikow naymnieyszemi iego czynnościami. Można o tem sądzić z następuiących uwag, w Morning-Cronicle umieszczonych.

" Bytność P. Pitta u dworu dała powod do tysiącznych domysłow. Słychać: iż Krol z nim wcale nie rozmawiał, a Krolowa rzekła tylko: *Jak się P. Pitt ma?* w sposobie okazuiącym: że ią to nie bardzo obchodzi, i z spoyrzeniem bardziey zimnym niż łaskawym. Nie wiemy ieszcze iaki to wpływ mieć będzie na naszych fizyonomistach politycznych. Dzień bytności na pokoiach, iest dniem doświadczeń dla człowieka, ktorego znaczenie polityczne od łaski panuiącego zależy. Wiele osob kieruie swoie czynności według tego,

co się u dworu podoba. Jeżeli słońce łaski wznidzie znowu dla P. Pitta, będzie w krotce w innych wcale okolicznościach niżeli po swoim oddaleniu. Uważany był dotychczas iako sukcessor do ministrostwa, lecz ieżeli prawo sukcessyi zaprzeczonym mu będzie, pozna w krotce: iż świat czyni okrutną i poniżaiącą roznicę, między człowiekiem i ministrem. Jest to korzyścią, czyli ieżeli chcemy przykrością sławy: iż nigdy tak działać nie może iak inni. Wszystkie kroki są dostrzegane, wszystkie czynności inaczey tłomaczone, i sądzą: iż skutek nayprościeyszych przyczyn ma iednak tayne powody. P. Pitt mogł bardzo łatwo udać się tak iako i wielu innych do St. James, iedynie w chęci chwalebney okazania Królowey swe uszanowanie, w dzień iey urodzin. Nikt iednak nie wierzy: ażeby tam był iedynie dla tego. Domyślaią się: iż szukał spoyrzenia Monarchy, któremu służyć znowu gorliwie pragnie. Wiedział: iż żaden iego krok nie mogł bydź za oboiętny uważany, ten więc nie mogł bydź takim dla tych ktorym się chciał przypodobać. Jak to iest wspaniale i ślachetno, dla oddalonego ministra, przychodzić dla ozdobienia dworu monarchy, przez którego urząd utracił! P. Pitt nie maiący żadnego urzędu, boi się należeć do wrzasku ktoreykolwiek partyi, udaie się tylko do tego ktory mu cofnął swoią łaskę, dla otrzymania iey na nowo. Podobne poświęcenie się, cierpliwość tak przykładna mogąż długo zostać bez otrzymania przyzwoitey nadgrody? Niektore osoby przypomniały sobie przy tey okazyi: iż w czasie, gdy opinie były podzielone, a kray w niebezpieczeństwie lud oczekiwał od swoich naczelnikow, przykładu rady i rostropności. P. Pitt nie bywał na obradach Parlamentu, gdy nieprzyiaciele tego żądali, ażeby był przywołany, i ażeby oddaleni byli ci Ministrowie, których on głośno utrzymywał. Ajenci P. Pitta przyzwali go z okrzykami; ale P. Pitt zachowuiąc światłą oboiętność w pośrod sporow parlamentu, zbliża się z naywiększą uniżonością do źrodła mocy i wielkości. Imię iego i powaga, są wzywane przez przeciwne sobie partyie, a on ie mocnieyszemu poświęca. Minister pokoiu i fakcya woyny, zarowno go przywołuią, ale on nadto światły, ażeby w rozroźnieniach tak wielkiey wagi, miał co stanowić, nie przychylaiąc się ani do iedney, ani do drugiey partyi, sądzi zapewne obydwie godne siebie; ale ieżeli niechce naszym prawodawcom okazać swego sposobu myślenia, iest iednak dość odkrytym przez swoie postępowanie u dworu. Gdyby tam mogł odzyskać łaskę Krola, mniema: iżby łatwo mogł się stać Panem obydwoch partyi ubiegaiących się o władzę. Nie przez parlament zamyśla powrocić na dawny urząd, lecz nadzieie swoie w gabinecie St. James pokłada; — Angliia iednak nie zapomni, że w trudnych okolicznościach P. Pitt zostawił okręt kraiu w pośrod burzy, a sam został nieczynnym. Gdyśmy byli między pokoiem i woyną nie dołożył usilności, ani do wskazania nam drogi, którą się udać wypadało, ani tey, ktorey się należało chronić. Z tey to czynności będzie o nim sądzić publiczność, ieżeli sobie postępował iako Minister niepodległy, czyli iako człowiek boiaźliwy i obawiaiący się podać w niebezpieczeństwo swoie nadzieie i zamknąc sobie drogę łaski. „

Z Rzymu d. 17. Stycznia.

Papież odprawił dnia dziszeyszego zrana tayny konsystorz, na ktorym mianował 8 kardynałow, tudzież ogłosił 3 kardynałow na konsystorzu d. 23 Lutego 1801 mianowanych. Kardynałami w roku zeszłym mianowanemi są: Fran: Mar: Locatelli, biskup spoleteński, J. Castiglioni jenerał zakonnikow S. Ducha, i Ch. Erskine, audytor J. S. Nowo zaś mianowanemi kardynałami są: P. A. Zorzi, arcy-

biskup Udiński; Antoni Teodor Colloredo, arcybiskup Ołumuniecki; J. B. Belloy, arcybiskup paryzki; D. Gre. Cadello, arcy biskup Kagliarski; Jozef Fesch, arcybiskup Liośski (wuy pierwszego konsula); J. R. Boisgelin arcybiskup Turnski; Stefan Hab. Cambaceres, arcybiskup Ruański. Trzey ostatni rownie iak pozostały, który ieszcze ogłoszonym nie został są mianowanemi na żądanie pierwszego konsula Bonaparte. Papież powiedział z tey okoliczności w przemowie swoiey. "Pierwszy Konsul Rzepltey francuzkiey Napoleon Bonaparte po zawartey konkordacie, przez którą w czasach tak trudnych i tak burzliwych, że zdawało się, że iuż zupełnie religia katolicka zaginie we Francyi, postać rzeczy, która tak była rozpaczaiącą zmieniła w tak krótkim przeciągu czasu tak dalece, że nie tylko iedność, która była zniszoną, przywroconą została, lecz że można się nie zawodnie spodziewać, że religia katolicka codziennie więcey szerzyć się będzie we Francyi; ten wielki człowiek, który nam przyrzekł wszelką swoią pomoc dla dokonania tego wielkiego dzieła, pisał do nas, że przyzwoitą mniema bydź rzeczą, aby 4 nowych francuzkich biskupow do godności kardynałow przez nadzwyczayną promocyą wyniesionych było, wyniesienie zaś to pomnażaiąc powody wzaiemney radości może oraz dzielnie się przyłożyć do postępu religii; widzieliśmy się zniewolonemi przez życzenia i żądanie tego człowieka, którego po Bogu usiłowaniom winniśmy, że okropna burza grożąca kościołowi odwroconą została, i że religia katolicka iest przywrocona pomiędzy tym potężnym ludem, rownie iak przez nadzieie większych ieszcze korzyści, które iego przychylność i pomoc obiecuie kościołowi. Widzieliśmy się mowiemy, skłonionemi do udzielenia tych nadzwyczaynych zaszczytow duchowieństwu francuzkiemu na znak naszey radości i oycowskiey miłości &c. „

Z Florencyi d. 2. *Stycznia.*

Powszechna radość panuiąca z powodu powrotu naszych Krolestwa Jmć przerwaną została od dni kilku przez nową słabość Krola Jmć; choroba z początku była trwożącą, i dla tego publiczne modlitwy nakazano; lecz dzisiay Krol Jmć ma się lepiey i spodziewamy się, że wkrotce zupełne zdrowie odzyska.

Jenerał leitnant V. Vettori kommendant tey stolicy, stosownie do odebranych od Krola Jmć rozkazow nakazuiących mu czuwać nad utrzymaniem publicznego porządku, i postępowaniem cudzoziemcow przybywaiących do kraiu ogłosił, że wszyscy cudzoziemcy iakiegokolwiek bądź narodu i stanu powinni będą w przeciągu 24 godzin okazać kommendantom woyskowym J. K. Mci w miastach Florencyi Livornie, Pizie, Siennie, swoie paszporta i pisma udowodniaiące ich osobisty charakter. Wszyscy woyskowi każdego narodu iakikolwiek bądź iest ich stopień podlegaią temu rozrządzeniu.

Z Bruxelli d. 1. *Lutego.*

Minister interessow wewnętrznych potwierdził zbieranie się korpusow ochotnikow w wielu miastach naszych departamentow, które służyć będą za straż honorową pierwszemu konsulowi. Miasto Antwerpia pierwszy dało do tego przykład i z tego powodu radca stanu Pelet delą Lozere napisał do niego pochlebny list. Miasto Bruxella chce przesadzić wszystkie inne miasta bogactwem ubiorow, wyborem koni i zbroi dla swoich ochotnikow. Mowią, iż ci ochotnicy mieć będą suknią blado niebieską srebrem haftowaną, pantaliony i kamizelkę białe, szarfę wspaniałą, i kapelusz hiszpański. Pomiędzy korpusami iazdy, które składać będą część obozu maiącego się założyć w bliskości miasta naszego w czasie podroży pierwszego konsula do Belgium znaydować się będą bywsze regimenta husarow

Chamborana i Esterhazego tudzież 13 regiment dragonii. Inne korpusa iazdy, piechoty i artyleryi maiące składać ten oboz, który do 15 tysięcy ludzi wynosic będzie nie są ieszcze wymienione, lecz iak zapewniaią wkrótce będą.

Xżę Aremberg opuścił nasze miasto i udał się do Paryża, gdzie pierwszemu konsulowi przedstawiony będzie iako Xiążę Rzeszy Niemieckiey.

Z Filadelfii d 24. Grudnia.

W Washingtonie rozpoczął się kongres, a prezydent stanow ziednoczonych w mowie zagaiaiącey wystawił rys położenia rzpltey. Miedzy innemi mowi on: "Dochody narodowe zupełnie odpowiadaią wydatkom, a płody kraiowe są tego roku w bezprzykładney obfitości.„ Maluiąc związki zewnętrzne wyraził: "Nabycie Luzyany przez Francyą, ieżeli się potwierdzi, sprawi odmianę w związkach naszych z tą prowincyą, na co prawodawstwo nasze zwrócić pilne oko powinno."

Z Szwecyi d. 1. Lutego.

JW. boron Ramel mianowany teraz gubernatorem J. Królewiczowskiey Mości następcy tronu, był dawniey ambasadorem szwedzkim przy dworze Króla Jmć Katolickiego, potem nadwornym kanclerzem, a nakoniec konsyliarzem stanu. D. 5. Maia 1789. złożył ten wysoki urząd, i odtąd żył prywatnie w dobrach swoich w Skanii. Jest on członkiem akademii szwedzkiey i właścicielem obszernych maiętności. Jego mianowanie na dzisieyszy urząd wznieciło wielką radość w narodzie.

Dla dopełnienia regimentow uchwalono teraz wielki werbunek tak w stolicy iak i po prowincyach.

Kapitan i kawaler wielu orderów Bilang wynalazł teraz nową machinę za pomocą którey można po wodzie pływać i wykręcać się bez niebespieczeństwa utonienia. Król Jmć wynadgradzaiąc ten ważny wynalazek, nie tylko mu 2000 reychstalarów wyliczyć kazał, ale nadto udarował go wyłącznym przywileiem, że przez 25 lat nikt prócz niego takowych płynosilni nie może robić, ani przedawać.

Assesor kolegialny ambasady rosyyskiey w Sztokolmie P. Politica wyiechał gońcem przez Torneą i Laponiią do Petersburga.

Z Paryża d. 2. Lutego.

Czytamy w Monitorze co następuie:

Skoro w Rzymie nowo mianowanych kardynałow ogłoszono natychmiast sekretarz wysłał Xcia Justynianiego iednego z gwardyi J. S. z doniesieniem im o tem mianowaniu; w tym więc względzie przybył tu gońcem Xżę Justyniani. Przeieżdzaiąc przez Lion oddał depesze tamteyszemu arcybiskupowi. W Paryżu wysiadł do domu kardynała legata, a stamtąd udał się do radzcy stanu Portalisa i oddał mu depesze dla arcybiskupow paryzkiego i ruenskiego, który się teraz także w Paryżu znayduie. Tegoż wieczora odiechał do Tourn z depeszami do tamteyszego arcybiskupa. Ma on zlecenie każdemu z nowo mianowanych kardynałow oddadź listy o ich mianowaniu i listy od różnych członkow S. kongregacyi. Gdy arcybiskup i paryzki i ruenski dowiedzieli się urzędownie o swem mianowaniu, udali się do pierwszego konsula dla złożenia mu podziękowań. Pierwszy konsul pozwolił im nosić oznaki nowey godności, które im poprzysełał przy depeszach sekretaryat stanu. Kapelusze będą oddane przez prałata Dorya, którego J. S. mianował ambasadorem apostolskim, i który w 12 dni po odeyściu gońca miał z Rzymu wyiechac.

Monitor zbiia urzędownie wiele rozgłoszonych wiadomości: "Od 3 miesięcy (wyraża on) lubią rozgłaszać wiadomości wszelakiey proby, wiadomości rownie dalekie od

polityki rządu, iak i naymnieyszey cechy prawdy nie maiące. Zbieraią oni zgromadzenia rady i kładą w usta różnych mowców nayobrzydliwsze rzeczy. Głoszą, że na dobra narodowe ma bydź nowa opłata włożona. Pierwszym obowiązkiem ludu francuzkiego i polityką rządu, będzie zawsze oszczędzać kupców dóbr narodowych. W departamencie Cote d'or rozgłoszono naysmutnieysze wiadomości o woyskach świeżo wsiadłych na okręty. W tym względzie dla zaspokoienia troskliwych oycow winniśmy oświadczyć, że te pogłoski rozsiane są iedynie dla opoźnienia teraźnieyszey konskrypcyi. W innych departamentach rozgłoszono: że opłaty solne przywroconemi będą. Nic nadto fałszywszego bydź nie może. Jesteśmy w takim położeniu, iż podwyższać podatków wcale potrzeby nie ma, i owszem zatrudniaią się zmnieyszeniem onych.,,

Uważaią za rzecz osobliwszą, że zaraz po buncie na okręcie liniowym Gibraltar, wybuchnął drugi bunt w mieście Gibraltarze pomiędzy żołnierzami załogowemi.

Prezydent amerykański Jefferson napisał pod dniem 14. Listopada z Washingtonu list do instytutu narodowego przyymuiąc obranie siebie na honorowego członka: "Przyymuię (mowi on) ten dowod przychylności z uczuciem wyrównywaiącem szacunkowi, który się nayznakomitszemu towarzystwu uczonych należy. Nie maiąc prawa do żądania świetnego tytułu towarzysza, przyymuię go za dowod braterskiego ducha, który wszystkich przyiacioł umieiętności w iedno rodzeństwo iednoczy, chociażby ci w naybardziey oddalonych od siebie krainach mieszkali.,,

Opat Nicard, tłumacz Plutarcha &c. przeniosł się do wieczności. Był to literat powszechnie szanowany, i urodził się w Tojozie r. 1741.

Zawiadowca kassy handlowey Poulard, który nie dawno został dłużnym 700,000 fran. iest aresztowany na żądanie francuzkie w Londynie.

Podług ogólnego obrachunku zawinęło do Kapu na St. Domingo od d. 5. Lutego do 22. Września 1802. 98 okrętow francuzkich, 374 amerykańskich (których ładunek złożony z 17,768 barełek wina, z masła, musztardy, szynek &c. wynosi 40,099 fr.) 6 angielskich i 38 z osad hiszpańskich, a ogółem 522 okrętów, których ładunek 32 mill. fran. szacuią. Wypłynęło zaś 498 okrętow, których ładunek niespełna 15 mill. wynosi. Przywoz więc większy był od wywozu o 17,150,443 frankow.

Dziennik urzędowy ogłosił z St. Domingo wiadomości następuiące:

D. 23 Frimaire (14 Grudnia.) " Półbrygada 86, która w pierwszych dniach Brumaire spodziewana była przybyła wciągu miesiąca Frimaire.,,

Rozkaz dzienny d. 14 Frimaire (5 Grud.) " Wyprawa przeciw twierdzy Dauphin pod rozkazami jenerała dywizyi Clausel pokazała się przed tą twierdzą dnia 10 b. m. o godzinie 2 popołudniu; buntownicy wszędzie silny dali odpor, lecz statki rządowe z taką szybkością i taką roztropnością ustawiły się dla szturmowania do twierdzy i zabezpieczenia wylądowania, wylądowanie zaś nastąpiło tak nagle i z taką zręcznością, że wkrotce nieprzyiaciel we wszystkich punktach został porażony; był zaś ścigany z takim pośpiechem, że go przymuszono opuścić armaty, które chciał uprowadzić i że tylko 5 domow miał czas zapalić. Czynność woyska ugasiła w krotce pożar; 25 armat nie licząc w to pozostałych w twierdzy S. Jozefa wpadłe w nasze ręce; strata buntownikow dosyć iest znaczna, my szczęściem iednego tylko utraciliśmy czło-

wieka, a magazyny znaleźliśmy napełnione żywnościami. Jenerał dywizyi Clausel chwali mocno męstwo jenerała brygady Lavalette, tudzież gorliwość i nieustraszonność officyerow i żołnierzy 86 półbrygady. Flottylla dowodzona przez kapitana okrętu Annibal ob. Gillemet, który miał pod swemi rozkazami dwie fregaty i iednę korwetę dzielnie dopomogła tey wyprawie i znacznie do pomyślnego iey skutku przyłożyła się. — Jenerał kommenderuiacy podp. *Rochambeau.*

D. 17 *Frimaire* (8 Grudnia.) Jenerał kommenderuiący rozkazał złożyć szefa brygady Boyer bywszego kommendanta 1 legii żandarmeryi; będzie on w cywilnym więzieniu w Kapie zatrzymany, poki swoich rachunkow nie złoży, potem do Francyi odesłanem zostanie. — Jenerał kommenderuiący, podp. *Rochambeau.*

Tenże dziennik ogłosił z Gwadelupy pod d. 2 Grudnia wiadomości następuiące;

" Osada ta cieszy się teraz większą niż inne antylskie spokoynością. Buntownicy, których nie wielka liczba pozostała, a powiększey części nie maiący broni ani ammunicyi są ściganemi od samych nawet czarnych plantownikow. Niektórzy z nich przymuszeni przez głod do wyyścia z pomiędzy skał pokazali się na wzgorkach okręgu Petit-Bourg. Wszystkich zabito lub poymano. Xięga ustaw sądowych iuż iest dokończona, a xięga ustaw cywilnych wkrotce będzie. Koloniści spokoyni względem swoiego losu poświęcaią się pracom handlu i plantacyy. Wszystko z pośpiechem do pewney pomyślności dąży.„

Stosownie do rozrządzenia wydanego od radcy stanu prefekta policyi, każda osoba, która w czasie karnawału chciałaby się pokazac na ulicach lub w mieyscach publicznych przechadzek zamaskowana, lub przebrana nie będzie mogła nosic ani szpady ani laski iak tylko wieczor zacznie następować. Nikt nie będzie mogł używać do przebrania stroiu mogącego sprawić zamieszanie publicznego porządku.

Z Diżonu d. 30. Stycznia.

Podług listu pisanego od radcy stanu zawiaduiącego dobrami narodowemi do prefekta departamentu Cote d'Or, Konsulowie uznali, iż zapłacenie prowizyi i kapitałow Rzepltey w assygnatach po zapadłey ustawie d. 25 Messidora roku 3 i w mandatach po ustawie d. 29 Messidora roku 4 za ważne uznaią się.

Prefekt w wydanym okolniku do podprefektow i prezydentow miast naszego departamentu żali się o niewykonanie rozrządzenia pod d. 22 Prairial roku 10 względem sposobu w iakim katolicy na obrządki religiyne przez dzwony zwoływani bydź maią, tudzież rozrządzeń wyroku konsulow pod d. 19 Germinal względem świąt. Na mocy tego urządzenia zakazuie bezustannych dzwonień, a szczególniey w dni poprzedzaiące niedziele, i święta; przy obrządkach pogrzebu raz tylko dzwonić pozwolono. Kościoły będąc budynkami służącemi do użytku publicznego, Prezydenci i zawiaduiący kościołami będą mieli od nich klucze, tudziesz od dzwonnic, i są w odpowiedzi, za wszystkie wypadki o którychby zwierzchności niedonieśli. Prefekt zaleca prezydentom aby przypomnieli plebanom i ich pomocnikom, że gdy liczba świąt zmnieyszona i oznaczona została byłoby to prawdziwym zgorszeniem i kary godnym uporem chcieć sprzeciwiać się woli rządu odprawuiąc obrządki religiyne w święta zniesione z uroczystością i okazałością, któraby wierzyć kazała, iż te święta zawsze święcone bydź powinny. Ministrowie kościoła, mowi daley prefekt, obawiać się powinni, aby obstaiąc upornie przy zachowaniu ceremoniy od których utrzymanie religii katolickiey niezależy, nie mniemano o

nich, że iedynie przez widoki swego prywatnego interessu są powodowanemi.

Z Hagi d. 5. Lutego.

Głowne potrzeby państwa wynoszące na ten rok 53 mill. będą powiększey części obrocone na opłatę długow narodowych, która na ten rok więcey niż 34 mill. zł. hol. wynosi. Nasz cały dochod narodowy iest 30 mill. a tak więc 23 mill. niedostatku się pokazuie. Stosownie do petycyi czyli rozkładu potrzeb narodowych przez ciało prawodawcze d. 1 t. m. uchwalonego wydatki na ten rok są w wydziale związkow zagranicznych 466160, nadzwyczayne 126,250 zł. Koszta siły zbroyney morskiey &c. 4 mill. a lądowey więcey niż 8 mill. Dla osad azyatyckich i amerykańskich przeznaczono 3 mill. zł. holl.

W Dunkierce zbiera się już mnostwo ludzi maiących do St. Domingo popłynąć. W tym celu zwożą do tego miasta broń i amunicyą z Lillu, Douay, Maubeuge i t. d.

P. Bouligny w krotce tu iest spodziewany w charakterze posła hiszpańskiego na mieysce kawalera d' Anduagi.

W Worcesterze w Anglii robią teraz dla Sułtana serwis do kawy, w którym każda filiżanka 10 gwinei kosztuie. Malowidła na tym serwisie wyobrażaią zwycięstwa Nelsona nad Nilem. Taca zrobiona w Londynie iest z samego złota bogato dyamentami wysadzana.

Po mgłach 2 dniowych nastąpił tu znowu mroz tęgi. Onegday naywyższa wygrana w 6 tym wydziale batawskiey loteryi wypadła z numeru 19,995 na 100,000 zł. a z numeru 32,288 na 60,000 zł. holl.

Z Ratyzbony d. 4. Lutego.

D. 31 Stycznia poselstwo franeuzko rossyyskie podało deputacyi notę głosowania w radzie Xzcey, w którey będzie 131 członkow w porządku, iaki się ułoży w czasie poźnieyszym głosow. Uważaią, że dyrektoryat rady Xzcey utrzyma się. Xżta którzy dobra duchowne posiedli nieotrzymuią przez to stopnia wyższego &c. Deputacya tę rzecz do seymu odesłała.

Meklenburg Strelitz podał pretensye do 2ch prebend katedralnych strażburskich, za które Meklenburg wynadgrodzony został. Przełożył on, że za to mogłby otrzymać 2 wsie śpitalowe lubeckie Schattin i Utrecht, za co nie będzie nastawał o powrocenie sołtystw w tak zwanym Vierlandzie. Przeciwko pretensyom meklenburgostrelitzkim powstał Meklenburg Schwerin. Subdelegat brandenburski na wczorayszem posiedzeniu oświadczył życzenie, ażeby przełożenie strelitzkie oddane zostało pod sąd pośrzedniczących mocarstw. Wreście deputacya uchwaliła co następuie:

"Ponieważ wynadgrodzenie za pomienione prebendy już iest nie podobne, zatem wypada, ażeby oba dwory albo się w dobrym sposobie ułożyły, alboliteż dom Streliszki swoią należytośc *coram Competente* udowodnił.

Z Włoch d. 22. Stycznia.

Wiadomości z różnych stron nadeszłe, potwierdzaią coraz bardziey, że nowy Król Sardynski nie ma wcale myśli do swoich kraiow powracać, ale, że owszem zawarł ugodę z Anglią, odstępuiąc iey królestwa i wszystkich pretensyy swoich, i że tey ugodzie brakuie tylko ratyfikacyi i parlamentowego potwierdzenia. Przyczyną bawienia się przy Sardynii flotty angielskiey były do tychczasowe negocyacye, względem czego wysyłano częstych gońcow angielskich do Rzymu. Zdaie się, że warunki ugody są dla króla sardyńskiego nader korzystne, gdy nie przyiął od innego mocarstwa 6 mill. summy kupney i 1 mill. pensyi roczney.

Przybyli do Krakowa.

Dnia 19. Lutego.

W. Piotr Dunin pod Nr. 24 na kleparzu W. Jerzy Dobrzański pod Nr. 304 w mieście. — W. hrabia Klary C. K. Rotmistrz pod Nr. 504 w mieście. — W. hrabia Mikołay Russecki pod Nr. 452 w mieście. — W. C. K. Porucznik Franciszek Zengerig pod Nr. 504 w mieście.

Dnia 20. Lutego.

W. hrabia półkownik od infanteryi Czartoryskiego Boileu pod Nr. 16 na Stradomiu. — W. Maciey Łoziński pod Nr. 282 na kleparzu. — W. Jan Zakrzewski pod Nr. 79 na kleparzu.

Dnia 21. Lutego.

W. Ludwik Birbaum pod Nr. 265 w mieście. — W. Felicyan Wielogłowski pod Nr. 404 w mieście.

DODATEK

DO Nru: 16.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 23. Lutego 1803.

SUKNIA.
Wolne naśladowanie Rabnera.

Niemasz nikogo, komuby nie był znany *List do moiey sukni* i ktoby, podobnie iak Sedaine, w życiu swoiem nie mógł czasem powiedzieć: *Oh! moia suknio, iakże ci dziękuię.* Przyiaciel Sancho, który pierwszy utrzymywał, że suknia nie robi ani mnichem, ani człowiekiem znakomitym, bardzo się mylił. Uyśdź to może mnichowi, ale daymy im pokoy, ia chcę roztrząsnąc drugą połowę iego przysłowia.

Nie bardzo iestem temu przeciwny abym nie miał wierzyc, że suknia w towarzystwie robi znaczenie. Od kołebki wpaiaią w nas nałog uważania człowieka dobrze ubranego z nieiakiem poszanowaniem, a sukmana uboga wzbudza odrazę w dziecięciu. Co większa była ta nieprzyzwoitość w naszych szkołach odziewać w prostą suknię ucznia, który co większego zawinił: a to ukaranie, które iego w zawiązkach dopiero miłość własną raziło, usposabiało go do szącowania samey tylko powierzchowności, a za mało ważenia, czasem i pogardzania człowiekiem zasłużonym, którýby był skromnie odziany.

Skoro tylko dziecięcia kroki wzmacniać się zaczynaią, i przestaie bydź na pasku wodzonym, gdy się cieszy na widok bawidełka nowego, serce iego bije z radości na obietnicę sukni nowey. Przez kilka lat ieszcze, wstydzi się na widok mamki, którą ssał, dla którey on tak był wylany z swoiemi pieszczotami dziecinnemi. A ieźli nie mogąc się oprzeć pierwszemu poruszeniu serca, rzuca się na łono swoiey drugiey matki, to za tę dobrą czynność ukarany bywa wyśmianiem swoich współtowarzyszow.

Gdy przyydzie do swego trzeciego kresu, zdatny iuż do zastanowienia się nad przedmiotami, które mu się stawiaią przed oczy, pierwsze iego wyobrażenia, zdaią się bydź potwierdzane doświadczeniem i usprawiedliwiane widowiskiem towarzystwa w które wchodzi. Jeżeli on sądzi ze skutków o przyczynach, ieżeli sobie układa iakie prawidła z postępowania swoich podobnych, iakiż będzie iego wniosek? pewnie że zasługa prawdziwa, miłość oyczyzny, honor nieskażony i czysty, poczciwość, cnota robią nas szczęśliwymi i szanownymi? Bynaymniey: szacunek, względy, ani poszanowanie wcale mu na to nieodpowiadaią. Wszystkie te przedmioty ambicyi ludzkiey iedynie od sukni zależą! Nic śmieśnieyszego iak człowiek poczciwy ladaiako ubrany, i nic fałszywszego iako mniemać, że człowiek przez samą tylko uczciwość zasługuie na szacunek! Niech on ćwiczy się w cnotach iak nayśurowszych lat 20 lub więcey, niech będzie dobrym oycem, dobrym mężem, dobrym obywatelem, przyiacielem, to próżna! przez to wszystko nie pozyska on sobie ani połowy tego poważania iakie mu wspaniały ubior we 24 godzinach ziednać może.

A iako to pewna, że suknia stanowi zasługę, wyznam otwarcie, że czuię naywyższy szacunek dla moiego krawca. Wchodząc do niego iestem przeięty nielakiin poszano-

waniem, ponieważ widzę ustawicznie wychodzące z iego warstatu osoby znaczące, a iego niezmierny magazyn stawia memu zdziwionemu oku zgromadzenie szanowne złożone ze wszelkich stanow towarzystwa. Zręczność i wziętość iego ściągaią do niego zewsząd rożnaitych gości, ktorzy się o iego talent ubiegaią. Otoczony iest zawsze bogatemi materyami, z ktorych tworzy lorda angielskiego, barona niemieckiego, włoskich margrabiow i hiszpańskie iaśniewielmożności. W ostatnich tych dniach był on zaięty wykrawaniem Baroneta (a) H....., wysilaiąc całą swoią sztukę na oddanie w kształcie zupełnym uczciwego brzucha, dla ktorego owże baroniec sprawiedliwe odbiera podziwienie we wszystkich trzech krolewstwach. Tuż obok tego stroiu widziałem iaśnieoświeconość bez rąk, a reszta innych współ robotnikow pracowało nad tworzeniem nowych istot. Jeden z nich wyrabiał slachcica szkockiego, ktory wybrał rokiem wprzod pieniądze od dzierżawcow dobr swoich chcąc sobie zapewnić obranie siebie do parlamentu; inny znowu wykreślał z axamitu osobę urzędową. Po całym zaś sklepie tu i owdzie widzieć można było elegantow, ktorzy zdawali się z niecierpliwością oczekiwać na rozwinienie swoiey istoty. Dwoch znowu nowotnych pomocnikow doświadczało sił swego wzrastaiącego talentu w zrobieniu sukni wierszopisa. Wzdłuż muru wisiały grubsze sukna, z ktorych podług okoliczności miano robić uczonych lub sztukmistrzow, i cieńsze, tudzież lekki barakan przeznaczony cum jure exclusivo na wzięcie istoty dzierżawcy.

Bawię po kilka godzin, z upokorzoną i odkrytą głową, w sklepie tego krawca, ktory przekonany iest szczerze, że wielu z pomiędzy bogatych winni są sukniom swoie poważanie. On się przyzwyczaił zapatrywać na mnie z miną poszanowania pełną, iaką przybieraią na siebie pospolici w społkowaniu z wielkiemi; a podług iego sposobu myślenia wnoszę, że ciało iest w sobie samym rzeczą oboiętną i przypadkową, ktora powinna mieć małe prawo do naszego szacunku.

Ale niestety! niedaleko od Kapitolu do skały Tarpeyskiey! Zaraz tuż obok wspaniałego warsztatu tego krawca iest tandeta. O iakże wiele ona sprawiła we mnie uwag poniżaiących! Wieleż to widok iey ocucił uczuć rożnych od tych, ktoremi byłem przeięty znayduiąc się u twórcy tylu znakomitych ludzi! Składy te starzyzny zdaią mi się bydź względem sukien tem, czem są cmentarze dla tych, ktorzy ie noszą, ostatniem onych mieyscem ucieczki. Na cmentarz zewsząd zbieraią się wszystkie stany, wszystkie dostoyności, bogaty i ubogi, możny i słaby, pan i niewolnik, xiążę i poddany. Toż samo się ma z tandetą rozumieć. Natrafić tam często można suknią wyszarganą iakiego autora obok sukni bogatego poborcy dochodow, a kamizelkę bakalarza wieyskiego zawieszoną wyżey nad kamizelką właściciela zamku. Ale nic smutnieyszego iak widzieć pyszną suknią, ktora przeżyła honory i dobry byt pana swego, dla ktorego była zrobioną. Nie dawno pokazywano mi piękną suknią, ktora napełniwszy podziwieniem miasteczko prowincyonalne, zostawszy wysławioną przez wszystkie zgłodniałe muzy swoiego kantonu, uciekła pod słup złoty, unikaiąc naprzykrzonych prześladowań nielitościwych wierzycieli!

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 21. *Lutego* 1803.

Korzec Pszenicy	zł. pol. 28	do 33.
— Żyta	23	— 26.
— Jęczmienia	16	— 19.
— Owsa	13	— 14.
— Groch	25	— 29.
— Kaszy iaglaney	38	— 44.

W Wiedniu d. 12. *Lutego.*

Meca wynosząca 15 naszych garcy:

— Pszenicy	zł. pol. 21	do 28.
— Żyta	20	— 24.
— Jęczmienia	17	— 18.
— Owsa	13	— 15.

W Brynie d. 11. *Lutego.*

Meca Pszenicy	zł. pol. 22	do 23.
— Żyta	17	— 20.
— Jęczmienia	14	— 15.
— Owsa	10	— 11.
— Prosa	20	— 22.

W Gdańsku d. 5. *Lutego.*

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica	zł. pol. 12	do 15½.
— Żyto	10	— 11.
— Jęczmień	7½	— 8.
— Owies	5	— 6.

(a) *Baronet iest to gatunek godności w Anglii wyższey od slachcica, a niższey od Barona. —Ens medium.—*

DONIESIENIA.

Na wniosek postanowionych kuratorow maiątku nieprzytomnych Gordonowskich sukcessorow, składaiącego się z iednego domu, z dochodow z niego i co ieszcze może się okazać, i przytomney tu sukcessorki Antoniny Wollarowski, z domu Gordonowa, wżywa się publicznie Magdalena Gordonowy, z męża Raczyńska, która podług podanego tu genealogicznego wywodu iest naybliższą żyiącą sukcessorką pozostałego tu Gordonowskiego maiątku, i w bywszym polskim woiewodztwie Sandomierskim przemieszkiwac ma, ażeby na mocy ninieyszego przypozwu lub w przypadku iey śmierci, iey pozostali i niewiadomi sukcessorowie do *dnia* 30 *Maia przyszłego roku* 1803 zgłosili się na pismie lub osobiście do nas lub do naszey registratury przed lub na tymże terminie, i tam dalszego wyroku oczekiwali, w przeciwnym albowiem razie, ieżeliby się na ostatecznym tym terminie nie zgłosili, wspomniony wyżey znayduiący się tu maiątek Gordonowski zostanie zgłaszaiącey się sukcessorce Antoninie z Gordonow Wollarowski przysądzony. — W Chełmie w Prusach d. 26 Lipca 1802.

Prezydent i Rada.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszym obwieszczeniem komu na tym zależy wiadomo czyni, iż Jmc Xiądz Kazimierz Bodurkiewicz kanonik katedralny Krakowski dnia 10 Lutego 1797 roku bez ostatniey woli rozporządzenia umarł. Gdy się zaś wielu iego dziedzicow ma znaydować, o których imieniu i nazwisku, tudzież mieyscu przemieszkiwania (procz tylko Franciszki Wrońskiey do maiątku po zmarłym pozostałego zgłoszaiącey się) magistrat niniey szy nie ma wiadomości, przeto ciż dziedzice tym obwieszczeniem powołuią się, ażeby w przeciągu trzech lat i 18 tygodni przedtym magistratem zgłosili się i prawa swoiego dziedzictwa tym pewniey okazali, im po upłynionym takowym czasie maiątek ow zgłaszaiącey się do niego Franciszce Wrońskiey zostanie przyznany i wydany.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 17. Grudnia 1802.

Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Xaweremu Bratkowskiemu: że Pani Maryanna z Mszyńskich Dembińska u sądow tych — o zapłacenie summy 20,000 *zł. pol. — załobę na niego podała i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.*

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Xaweremu Bratkowskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły; z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 13 *Kwietnia* 1803 *roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie podług opisu C. K. praw. przypisać był winnien.*

Pod niebytność JW, Prezesa.

J. F. Krauss.
Chrastiański,
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 18 Lutego 1803 roku.

Bubna.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie czynią wiadomo wszystkim i każdemu z osobna komu o tem wiedzieć należy, iż na żądanie Pani Anny z Łuczaiow Zagorski opiekunki małoletniey Heleny Moszyński, tudzież Pana Wacława Węglińskiego wspołopiekuna licytacya wsi Sosnowa Wola zwaney, podług dzieła detaxacyi za 129,623 zł. pol. gr. 10 oszacowany, małoletniey Heleny Moszyński dziedziczney, w cyrkule Jozefowskim leżącey, dla dobra teyże małoletniey się pozwala, a dla przedsięwzięcia w tychże C.K. szlacheckich sądach licytacyi termin na dzień 31 Marca 1803 roku o godzinie 10tey zrana ustanawia się. Przywołuią się też wszyscy kredytorowie małoletniey Heleny Moszyński na rzeczonych dobrach Zosnowey Woli bezpieczeństwo maiący na tenże termin 31 Marca roku przyszłego o godzinie 10 zrana, nie oczekuiąc osobliwego siebie wezwania; gdyż nie zgłaszaiący się w wymienionym czasie, ani naprzeciw kupuiącemu lub nabywcy tychże dobr, ani też do samych dobr prawa więcey nie maią, lecz swego zaspokoienia z summy przez sprzedarz wynikłey lub z innego zadłużoney maiątku poszukiwać muszą. Dobra te oprocz tego warunku iż więcey daiący stosownie do §. 436 ustaw sądowych długi dobra swe obciążaiące podług proporcyi odtrowaney summy na siebie przyiąć iest obowiązanym pod następuiącymi warunkami sprzedane będą. Aby od naywięcey daiącego summa 100,000 zł, pol. w złocie rachuiąc każdy czer. zł. po zł. pol. 18 od czasu licytacyi w 14 dniach do depozytu sądowego złożona była. Aby dziesiąta część szacunku przed licytacyą w pieniądzach kurs maiących wzakład dana była. Aby reszta summy przez licytacyą wypadłey zaraz po licytacyi także kurs w maiącey monecie złożona została, i aby pod tymi warunkami naywięcey daiący, ieżeliby tychże warunkow punktualnie nie wypełnił surowości praw w utraceniu wzakład dany summy, i wponoszeniu wszelkich kosztow i niebespieczeństwa wypisaniem nowey licytacyi złączonych podpadał. Nakoniec zostawia się wolno chęć kupienia maiącym, dzieło detaxacyi dóbr licytować sie maiących dla widzenia summy szacunkowey w registraturze lub też przy samey licytacyi zobaczyć.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie dnia 22 Grudnia 1802.
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznamuią tym Edyktem J. OO. Xiążętom Jozefovi i Kazimierzowi Czartoryyskim, tudzież Pani Konstancyi z Czartoryyskich Zamoyski: że Panowie Wincenty i Seweryn Potoccy u Sądow tych — o to: ażeby oni Powodowie za sukcessorow Konstancyi z Denhoffow nayprzod Sanguszkowy, potym drugiego małżeństwa Rozalinski uznani, i onym śmiercią teyże Konstancyi pozostały maiątek że wszystkiemi użytkami i przyrobkami wydany był — załobę na nich podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie PP. obżałowani zostaią, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduią sie, onymże adwokata tuteyszego P. Telesfora Billewicza zich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem nineyszym tym końcem upominaią się: ażeby wczasie przyzwoitym, to iest: w przeciągu 90 dni w C. K. Sądach tuteyszych sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali. albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winne byli.

Jozef de Nikorowicz.
Chrastiański.
Brzorad.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Galicyi zachodniey
W Krakowie d. 27. Listopada 1802 roku.
Bubna.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 16.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 23. Lutego 1803.

DONIESIENIA.

Przez Magiſtrat Miaſta C. K. Głownego Krakowa, każdemu komu otym wiedzieć zależy do wiadomości podaie ſię że na dniu 1 Marca r. b. o 3ciey godzinie po południu, na Ratuszu tuteyszym niżey wyrażone tuteysze mieyskie Realności naywięcey daiącemu z warunkami niżey specyfikowanemi sposobem publiczney licytacyi, w arędę puszczone będą.

Liczba Porząd.	Realności		Numer Realności	Pretium fisci Ryń.	Xr.
1	Piwnice w Sukiennicach Nro.	7	5	4.	30.
2	Sklepy tamże	20	5	9.	—
3	Bogaty kram	63	7	3.	45.
4	detto detto	9	7	3.	—
	W Floryanskiey Bramie . .		523.		
5	Spichlerz na Bramie na pierwszym piętrze		—	36.	—
	W Rynku				
6	Sadelny krom		145	7.	30.
7	detto detto		147	5.	22½
8	Piernikarski kram . . .		157	8.	15.
9	Solny kram		166	8.	30.
10	detto detto . . .		169	12.	30.
11	Oleyny kram		186	7.	30.
12	Sledziarski kram . . .		218	6.	—
13	detto detto . . .		219	6.	—
14	detto detto . . .		222	6.	—
15	detto detto . . .		225	6.	—
16	detto detto . . .		227	6.	—
17	detto detto . . .		230	6.	—
18	detto detto . . .		231	6.	—
19	detto detto . . .		232	6.	—
20	detto detto . . .		233	6.	—
21	Prochowy kram w Bramie Floryanskiey		289	10.	—
22	detto detto . . .		291	7.	30.

Warunki tey arędy są naſtępuiące.

1. Zoſtaną Realności te na 3 ciągłe po sobie idące roki, to ieſt od dnia 1 Marca 1803 do dnia oſtatniego Lutego 1806 roku w arędę wypuszczone.

2. Arędatorem ow pozoſtanie ſię któren nad cenę fiskalną naywięcey ofiarować będzie; albo gdyby nikt nad cenę fiskalną nie ofiarował, także ow który tylko cenę fiskalną ofiarować będzie, albo wreszcie ten któren gdyby nikt tey arędy za cenę fiskalną przyiąć niechciał naywiększey kwocie nayosobliwiey i fiskalney cenie naywięcey wyrownywaiącą summę ofiarować będzie.

3. Te Realności każda z siebie z osobna zaarędowane zoſtaną.

4. Każden arędy życzący sobie 10tą część ceny fiskalney iako vadium kommiſſyi przed licytacyą złożyć ma, które ieżeli składaiący vadium arędę otrzyma w cynszu arędownym od niego do zapłacenia przychodzącym rachowaną i następnie do kaſſy mieyskiey oddaną za ſtanie, ale gdyby on po ukończoney licytacyi od otrzymaney arędy odſtąpie miał to złożone vadium utraci, które do kaſſy mieyskiey wpłynie i przytym nowa licytacya na iego niebespieczeńſtwo wypisaną będzie, tak ażeby on to co przy powtorney licytacyi od naywiększego ofiarowania do tego od odſtępuiącego od arędy orzeczonego ofiarowania brakowało, powrocił. Zaś owemu ktoremu arędy nieotrzymał vadium zaraz nazad powrocone zoſtanie.

5. Pozoſtały arędator ma tę kwotę za którą on arędę otrzymał, iako kaucyą naydaley w iednym mieſiącu po ukończoney licytacyi do kaſſy mieyskiey dla wszelkiego zabespieczenia arędownego czynszu i innych wynadgrodzeń złożyć.

6. Arędowny czynsz pułrocznie i w prawdzie anticipative naſtępnie za pierwsze półrocze naydaley w dniach 3ch po ukończoney licytacyi do kaſſy mieyskiey złożony bydź ma.

7. Realności te z tym wyraźnym warunkiem zaarędowane zoſtaną, że gdyby wczaſie zaarędowania tego iakowa kolwiek bądź odmiana z ſtrony przełożoney zwierzchności z temi Realnościami naſtąpiła, arędator mimo żadney sprzeczki i wynadgrodzenia pretensyi za opłaceniem aż do mianey bydź przedſięwziętey odmiany należącego tu arędownego czynsu po mającym z ſtrony magiſtratu czternaſtodniowym bydź uczynionym wypowiedzeniu od tey arędy odſtąpić powinien będzie.

8. Niema arędator prawa Realność komu innemu bez poprzedniczego tuteyszego pozwolenia subarędować.

9. Jeżeli arędator iednego w protokole licytacyi zachodzącego §. niedopełni, to na iego niebespieczeńſtwo nowa licytacya natychmiaſt wypisaną będzie.

10. Jeſt arędatora powinnością wszelką ſtaranność miec na dobre utrzymanie Realności, a osobliwiey co do niebespieczeńſtwa ognia pilnie baczyc, inaczey albowiem z iego własney albo z iego ludzi winy wynikniońą szkodę wynadgrodzić musi.

11. Magiſtrat znaczne potrzebne reparacye sam dopełnić każe, ale samowładnie od arędatora przedſięwzięte reparacye przyięte nie będą.

12. Podatki publiczne z tych Realności do kaſſy mieyskiey należeć, i od niey ponoszone będą.

13. Aręda z ſtrony arędatora zaraz po ukończoney licytacyi z ſtrony magiſtratu, zaś dopiero po nadeszłym wysokim potwierdzeniu ważność swoią obeymie.

Dan w Krakowie dnia 18 Stycznia 1803.

Drdacki. *Rangstein.*
Gollmayer. *Schindler.*
Fiala sekretarz.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa oznaymuie ninieyszym obwieszczeniem Józefowi Woyciechowskiemu, że Katarzyna Gądomska u sądu tego o summę 34 czer. zł. z prowizyą żałobę na niego podała i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś Magiſtrat ninieyszy nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zoſtaie lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie ſię onemuż Józefowi Woyciechowskiemu adwokata Pana Liebicha z iego szkodą i koszten zaſtępcą poſtanowił, z którym sprawa ta ſtosownie do przepisu uſtawy sądowey rozpocznie ſię i ukończona będzie, on przeto tym końcem napomina ſię ażeby w czaſie 90 dni w tym sądzie ſtawił ſię albo ieżeli ma prawa swoiego iakie dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu w cześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądowi tuteyszemu wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winien był.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krak.
Dnia 30 Grudnia 1802.
Kozłowski, sekretarz.

Według wysokiego rozporządzenia Gubernialnego ddto 3go Stycznia r. b. pod Nrem 24,646 wydanego, uwiadomia ſię publicznie, iż w niższym Kazimierzu, mały puſty do kościoła należący gront, przez publiczną licytacyą w Ratuszu Kazmierskim dnia 7 Marca r. b. zrana o godzinie 9 przedawany będzie.

Pretium Fisci, czyli pierwsza cena teyże licytacyi ieſt 3090 zł. pol. iako wartość tegoż grontu.

Maiący chęć nabycia onego, maią ſię na wzwyż wymienionym dniu w Kazimierzu znaydować, i względem innych kondycyi teyże licytacyi udać ſię do znayduiącego ſię tam pod czas tey licytacyi C. K. kommiſſarza cyrkularnego. W Jozefowie d. 30 Stycznia 1803.

Pflichtentreu.

Wezwanie Ces. Król. Gubernium Galicyi zachodniey uwiadomia Joachima Marcesze ka i Andrzeia Cypryana z Rachówa Józefowskiego cyrkułu ieszcze w mieſiącu Marcu 1802 za granicę wyszłych, a dotąd nie powracaiących, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszących, ażeby w przeciągu 4 mieſięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrocili, lub oczekiwali poſtąpienia z sobą iako z emigran ami podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 18go Stycznia 1803.

Z Strony C. K. cyrkularnego Urzędu każdemu do powszechney wiadomości podaie się, iż gdy zaarędowanie Propinacyi Miasta Miechowa zostatnim dniem miesiąca Kwietnia r. b. kończy się, powtorne zaarędowanie na ieden rok, i 6 miesięcy, to iest: od 1go Maia 1803 aż do ostatniego Października 1804, dnia 24 Marca r. b. [illegible]a o godzinie 9 w tamteyszym ratuszu przez publiczną licytacyą przedsięwzięte będzie. Pretium fisci wynosi rocznie ryń. 481 kr. 30 i każdy chęć maiący licytowania 10tą część Prætii fisci przed licytacyą złożyć ma.

W Końskich d. 8 Stycznia 1803.

W niebytności Krayskapitana.

Weyhrother.

Z powodu, że mieysce przebywania Ur. Barbary Wisłockiey, pomiędzy którą i Naywyższą Kamerą względem powroconego iey starostwa bywszego Ryczywolskiego, tudzież względem bywszego woytowstwa jurysdykcyynego, takowegoż nazwiska obrachunek uczyniony bydź musi, tuteyszym rządom kraiowym nie iest wiadome, i że wspomniona Barbara Wisłocka o pełnemocniku iakim do tey sprawy wybranym ani tu ani Krol. Administracyi dobr rządowych niedoniosła, stosownie do Naywyższego Nadwornego Dekretu pod 14 Maia i 11 Czerwca prze. roku na zastępcę iey w tym obrachunku postanawia się z urzędu tuteyszy adwokat i doktor prawa Niemetz, a to na iey kosztą i niebezpieczeństwo; o czem się Ur. Barbara Wisłocka w tym zamiarze uwiadomia ażeby d. 7 Marca b. r. lub sama w tuteyszey C. K. Administracyi dobr rządowych stanęła lub maiąc iakie dowody do wzmiankowanego obrachunku służące, też mianowanemu zastepcy, z którym obrachunek podług ustanowionych przepisow odprawiony będzie, ieszcze przed 7 Marca b. r. przesłała, lub nakoniec sama od siebie pełnomocnika do pomienionego interesu postanowiwszy, o nim C. K. Administracyi dobr Rządowych doniosła, ile że w przeciwnym razie wszelkie szkodliwe z tey przewłoki wypaść mogące skutki sobie sameyby przypisać musiała. W Krakowie d. 21 Stycznia 1803.

Jan Nep. hrabia de Trautmansdorf,
Kraiowy Gubernator.

Jan Edler de Platzer.

Z Ces. Krol. Gubernium Galicyi Zachodniey.

Franciszek Gloxner.

Magistrat Miasta Stołecznego Ces. Krol. Krakowa ninieyszym obwieszczeniem komu na tem zależy wiadomo czyni, iż czwarta część domu po niegdy Herszli Aronowiczu pozostałego w mieście żydowskim w ulicy Szerokiey pod Nrem. 68 stoiącego, ryń. 335 kr. 15 oszacowana, na żądanie opiekunow małoletnich zmarłego Herszli Aronowicza dziedzicow, przez publiczną licytacyą tu w sądzie d. 10 Marca b. r. o godzinie 3 popołudniu sprzedawana będzie.

Ktoby przeto miał chęć nabycia oneyże ma się na mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować. wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się, ażeby nieoczekuiąc szczególnych w tey mierze powołań, praw swoich podczas licytacyi pilnowali, inaczey ktoby

się pod czas teyże niezgłosił i prawa swego nie wyszczegolnił, żaden więcey do niego co do podziału szaconkowey summy wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg.
T. Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 28 Stycznia 1802 roku.
Kozłowski.

Magistrat Miasta Krol. Stołecznego Krakowa tym obwieszczeniem Xiędza Woyciecha Chądzyńskiego uwiadomia, że Katarzyna Gadomska do tuteyszego Sądu o zapłacenie Summy 742 zł. pol. z prowizyią i kosztami prawnemi żałobę na niego podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś Sąd ninieyszy nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, albo czy w cale w C. K. dziedzicznych państwach znayduie się, onemuż JP. adwokata P. D. Męciszewskiego tu mieszkaiącego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą ustanowił, z ktorym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; przeto tenże ninieyszemi tym końcem napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 w tym sądzie stawił się, albo ieżeli ma iakowe prawa swoiego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego tuteyszemu Sądowi wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swoiey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż wprzeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winnym był.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirsckberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 30. Grudnia 1802.
Kozłowski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem JPani Helenie z Xiążąt Massalskich Potocki: że Panowie Tadeusz Czacki i Jacek Kluszewski u Sądow tych — o przeięcie sprawy przez C. K. Urząd fiskalny, imieniem bractwa przy kościele Nayś. Panny Maryi w Krakowie będącego, o summę 200 Zł. Węgierskich z Pałacu Spiskiego pretendowaną, wniesioney — żałobę na nię podali i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie ona zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Pani Helenie Potocki adwokata tuteyszego P. Lewickiego, z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne wydaney, rozpocznie się, i ukończony będzie; ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 23 Marca 1803 roku sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Josephus de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 7 Grudnia 1802 roku.
Bubna.